

17 turystów z problemami na Baraniej Górze

Data publikacji: 1.02.2022 13:40

Warunki w górach wciąż są trudne. Dowodzi tego duża ilość interwencji ratowników z Grupy Beskidzkiej GOPR. Na Śląsku Cieszyńskim najwięcej problemów sprawiają wycieczki na Baranią Górę.

fot. GOPR Beskidy

Ratownicy GOPR wciąż przypominają, że w górach trzeba uważać – nawet jeżeli w pozostałej części regionu pogoda jest dobra, w rejonach górskich wciąż znajduje się dużo śniegu, a silny wiatr powoduje zamiecie, przez które łatwo stracić orientację. W ostatnich dniach styczniach przekonało się o tym aż 17 osób!

Na Baraniej Górze najtrudniejsza była sobota (29.01). Tego dnia potrzebowało tam aż 16 osób - **3 niezależne grupy turystów (w sumie 16 osób) straciły orientację w terenie w rej. szczytu Baraniej Góry. Jedna z uczestniczek wycieczki nie była w stanie poruszać się o własnych siłach. W kierunku turystów udali się dyżurni z SR Przysłop pod Baranią Górą oraz ratownicy przebywający prywatnie w schronisku. W bardzo trudnych warunkach (silny wiatr, opad śniegu, zasypane szlaki) osobie poszkodowanej została udzielona pomoc, a cała grupa została zabezpieczona termicznie, wyposażona w rakiety śnieżne i przeprowadzona przez szczyt do schroniska na Przysłopie. Wyprawa trwała 5 godzin** – relacjonują ratownicy z GOPR Beskidy.

Kolejnego dnia w tym samym rejonie pomocy potrzebował samotny turysta, który wyruszył z Przełęczy Salmopolskiej w kierunku Baraniej Góry i w drodze powrotnej w okolicy Zielonego Kopca opadł z sił, nie będąc w stanie kontynuować dalszej wycieczki - **z Przełęczy Salmopolskiej w kierunku poszkodowanego udał się zespół skuterem. Z Hali Skrzyczneńskiej wyruszył zespół 2 ratowników na skiturach i 1 ratownik skuterem. Po dotarciu na miejsce ratownicy zabezpieczyli termicznie turystę, który mocno wychłodzony, w ogólnym stanie dobrym, został przetransportowany na Przełęcz Salmopolską** – relacjonują ratownicy.

